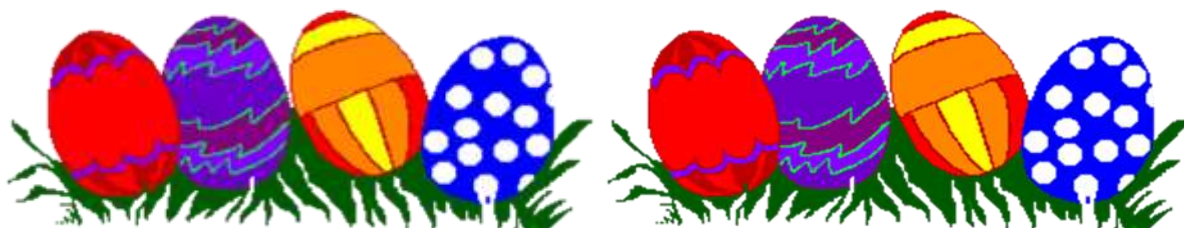


Propozycja zajęć na poniedziałek 29.03.2021

**Dzień dobry kochane BIEDRONECZKI.
Witamy Was ciepłutko. Witamy również Rodziców. Przesyłamy Wam
propozycje różnych ćwiczeń i zabaw.**

Tematem wiodącym tego tygodnia będą ŚWIĘTA WIELKANOCNE



Temat. Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej „Gipsowe pisanki”
Ćwiczenia i zabawy ruchowe.

Cele:

- Rozwijanie mowy i logicznego myślenia;
- Poznanie zwyczajów wielkanocnych;
- Rozwijanie sprawności fizycznej;

Aktywność; językowa, ruchowo- zdrowotna

1. **Przywitamy się znaną dla Was piosenką „Wiosenne buziaki”.
Zachęcamy do zabawy i śpiewania**

<https://www.youtube.com/watch?v=iXVw5asKVGU>

2. **Posłuchajcie zagadek nawiązujących do dzisiejszego zajęcia.**

Święta! Święta nadeszły!
Wstawajmy! Już rano!
Podzielimy się jajeczkiem,
bo dziś przecież... /Wielkanoc/

W wielkanocnym koszyczku
leżeć będą sobie.
Zanim je tam włożę,
ślicznie je ozdobię. /pisanki/



3. **Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej - Gipsowe pisanki.(rodziców poprosimy o przeczytanie)**

Dzieci słuchają opowiadania i oglądają ilustracje.

Zbliżały się święta wielkanocne. Rodzina Ady i Olka zwykle spędzała je razem z babcią i dziadkiem. Niestety, tydzień wcześniej dziadek zagapił się na przelatującego bociana i złamał prawą rękę.

– Ojej! Biedny dziadek. Nie będzie mógł malować z nami pisanek – stwierdziła smutno Ada.

– Nie martwcie się, wymyślimy dziadkowi jakieś zajęcie – odpowiedziała babcia, biegnąc po ścierkę, bo dziadek rozlał herbatę. Posługiwanie się lewą ręką nie wychodziło mu najlepiej.



Wszyscy zgodzili się, by spędzić Wielkanoc w domu babci i dziadka, a potem wspólnie ustalili plan przygotowań do świąt.

Ada i Olek mieli zrobić pisanki.

Mama miała czuwać nad całością i robić kilka rzeczy naraz, bo była wspaniałym organizatorem.

Tata miał wspomóc mamę w zakupach, sprzątaniu i przygotowaniu potraw. Jego specjalnością były pieczeń, sałatka jarzynowa i sernik. Tata był też specjalistą od mycia okien i robił to szybko i sprawnie, pogwizdując przy tym jak skowronek.

Zadaniem babci były dekoracje i przygotowanie świeżych kwiatów.

Dziadek... Dziadek miał za zadanie leżeć i odpoczywać, bo „musi się oszczędzać”. Tak stwierdziła babcia.

Wszyscy zabrali się do pracy. Dzieci z pomocą mamy ugotowały jajka na dwa sposoby:

część w łupinach cebuli, część w wywarze z buraków. Cebulowe jaja miały kolor brązowy, a buraczane – różowy.

– Takie pisanki nazywają się kraszanki – wyjaśniła mama. – Możemy pokolorować je we wzorki cienkim białym pisakiem lub wydrapać na nich wzorki.

– Wtedy będą drapanki – dodała babcia.

– A czy wiecie, jak zabarwić jajka na kolory żółty, zielony lub czarny? – zapytał dziadek.

– Pomalować farbami plakatuowymi – odpowiedział Olek.

– A gdybyście nie mieli farb?

– Hm, to nie wiemy...

– Kolor zielony uzyskamy z liści pokrzywy, a czarny z owoców czarnego bzu lub łupin orzecha włoskiego. Aha! Żółty – z suszonych kwiatów jaskrów polnych. Wystarczy dorzucić je do wody i ugotować w niej jajka.

Babcia mrugnęła do wnuków i po chwili przyniosła im kwiaty narcyzów. Miała też przygotowaną, samodzielnie wyhodowaną rzeżuchę. Zrobiła z niej piękne dekoracje. Wyglądały jak małe łączki, a na nich siedziały żółte kurczaczki zrobione z papieru.

Z ogrodowej szklarni babcia przyniosła pachnące hiacynty w doniczkach i pęki białych tulipanów.

Przygotowała też biały obrus. W wazonach stały kosmate bazie, nazywane przez Adę „szarymi kotkami”.

Kiedy okna lśniły już czystością, tata zabrał się do pieczenia sernika.

– A czy wiecie, że można upiec sernik z dodatkiem ziemniaków? – zapytał dziadek.

– Coś ty, dziadku! Przecież sernik robi się z sera, masła i jajek – zauważyła Ada.

– A nieprawda! Moja mama piekła pyszny sernik z dodatkiem kilku ugotowanych ziemniaków.

Oczywiście twarogu było dwa razy więcej, ale te ziemniaki nadawały sernikowi puszystości. Wszystkie sąsiadki przychodziły do mamy po przepis.

– Oj, to muszę ci taki upiec, kochanie – powiedziała babcia.

– Sam ci upiekę taki sernik, ale bez gipsu – odparł dziadek.

– Sernik z gipsem byłby za twardy – roześmiał się tata. – Ale skoro zachwalasz ten przepis, to zaraz dodam do sernika jednego ziemniaka, bo akurat mam za dużo do sałatki.

Tymczasem mama ugotowała smacznego żurek i zrobiła ciasto na piaskową babę wielkanocną. Ada i

Olek nie mogli się doczekać, kiedy pójdą poświecić pokarmy. Z pomocą mamy pięknie przystroili koszyczek, w którym na białej serwetce leżały chleb, jaja, biała kiełbasa, ciasto oraz sól i pieprz. Całość ozdobili zielonymi gałązkami bukszpanu. W pierwszy dzień świąt cała rodzina usiadła przy świątecznym stole i podzieli się jajkiem, symbolem życia.

– Jutro poszukamy jajek schowanych w ogrodzie – przypomniała sobie Ada. – Zajczek zawsze przynosi dla nas czekoladowe jajka.

– To nie zajczek, tylko mama – odparł Olek, który nie wierzył w opowieści o zajączku przynoszącym prezenty. – To tylko zabawa.

– A czy wiecie, jak bawiono się dawniej na Wielkanoc? – ożywił się dziadek. – Ulubioną zabawą było uderzanie o siebie dwoma jajkami, a zwyciężał ten, którego jajko nie zostało rozbite.

– Ojej! To dopiero była jajecznica! – zachichotała Ada.

– Dawniej chodzono po wsi z kogutem, który był symbolem urodzaju. Później prawdziwe ptaki zastąpiły kogutki gliniane lub drewniane.

– A śmigus-dyngus też był? – zapytał Olek.

– Był, ale nie mówiono dyngus, tylko wykup. Chłopcy chodzili po wsi i w zamian za śpiew domagali się zapłaty, czyli wykupu w postaci pisanek, słodyczy albo pieniędzy.

– Dziadku, jak ty dużo wiesz – zachwycił się Olek.

– Dziadek nam pomaga we wszystkim! – dodała Ada. – A przecież ma złamaną rękę.

– Może w nagrodę namalujemy dziadkowi pisanek na gipsie? – zaproponował Olek.

I tak też zrobili. Gips dziadka wyglądał naprawdę świątecznie.

– Kochani – powiedział zadowolony dziadek. – Mam do was wielką prośbę. Sernik się piecze, babka piaskowa rośnie, a jajka są pokolorowane. Usiądźmy w ogrodzie, popatrzmy w niebo i pomyślmy o tym, co jest najważniejsze.

– O czym, dziadku?

– Jak to o czym? O życiu i o miłości – odpowiedział dziadek i podrapał się lewą ręką.

4. Rozmowa na temat opowiadania.

– Gdzie rodzina Olka i Ady spędziła Wielkanoc?

- Co się stało dziadkowi? Dlaczego?
- Jakie zadania mieli do wykonania podczas przygotowań do świąt Olek i Ada, rodzice i dziadkowie?
- Czym babcia ozdobiła stół?
- Jakie rady dawał dziadek?
- Czy tata i mama wywiązali się z zadań?
- Co według dziadka jest najważniejsze?

5. Zabawa ruchowa – Pokaż pisanekę.

Dziecko porusza się po pokoju . Na hasło: Pokaż pisanekę, zatrzymują się i pokazują na niby trzymaną w dłoniach pisanekę. Jeśli chce opowiada o swojej pisanke.

6. Zapraszamy teraz do obejrzenia filmiku „Zwyczaj wielkanocny”.

<https://www.youtube.com/watch?v=8YparvyssW4>

7. Posłuchajcie jeszcze zagadek związanych ze świętami wielkanocnymi.

<https://www.youtube.com/watch?v=wW5koMSrDk>

Brawo !!!! Myślimy, że nie mieliście problemów z ich odgadnięciem.

8. Teraz troszkę się poruszamy - zapraszamy do ćwiczeń.

<https://www.youtube.com/watch?v=n7OIPFcyZRU>

Dziękujemy. Zapraszamy jutro.

Miłego dnia.

Dla chętnych ilustracje do kolorowania.

Halina Bieniek i Urszula Kaszuba

